

, 1 czerwca 2023 r.

**Szanowny Pan
Waldemar Buda
Minister Rozwoju i Technologii**

Szanowny Panie Ministrze,

Miasta w Polsce nie radzą sobie z budową wymaganej infrastruktury na nowo powstających osiedlach mieszkaniowych. Dotyczy to nie tylko ośrodków wojewódzkich takich jak Lublin, lecz nawet stołecznej Warszawy. Obecne przepisy budowlane pozwalają deweloperom budować drogi i chodniki „po najniższej linii oporu” – nowo wybudowane bloki są często „podłączone” do reszty miasta jedną wąską drogą z chodnikiem. Jest to kolejny przykład tzw. „patodeweloperki”

Miasta, które skarżą się na złą sytuację finansową, odwołują budowę niezbędnych dróg i chodników na lata po oddaniu do użytkowania całych osiedli mieszkaniowych, przez co mieszkańcy są skazani jedynie na bardzo skromną infrastrukturę wybudowaną przez dewelopera. Dla przykładu: blok, w którym mieszkam, został oddany do użytkowania w roku 2019, a po dziś dzień nie doczekaliśmy się nawet konkretnej perspektywy budowy kluczowej dla naszego osiedla części ul. Granatowej oraz chodnika łączącego osiedle ze szkołą podstawową, przedszkolem, żłobkiem i kościołem – w obecnym jej przebiegu znajdują się płyty i piasek (tj. krajobraz niczym z serialu „Alternatywy 4”). Porą suchą zmieramy się z tumanami kurzu i piasku, przez co niemal codziennie jesteśmy zmuszeni do czyszczenia balkonów/tarasów (i wszystkiego, co się na nich znajduje) oraz okien. Gdy zaś spadnie deszcz, teren zamienia się w „bagnó” przez co poruszając się pieszo, musimy przemierzać wielokrotnie dłuższy dystans (wynika to z deficytu chodników).

Wobec powyższego uważam, że MRiT powinno wprowadzić przepisy, które nałożą na deweloperów mieszkaniowych obowiązek budowy znacznie większej ilości dróg i chodników, na realizowanych przez nich osiedlach mieszkaniowych. Przepisy dot. budowy infrastruktury drogowej powinny traktować to zagadnienie bardziej holistycznie – nie powinny skupiać się jedynie na budowie minimalnego dojazdu do poszczególnych bloków, lecz jako systemu – osiedla.

Jeżeli wprowadzenie proponowanych przeze mnie przepisów jest niemożliwe, uważam, że Rząd powinien przeznaczyć dodatkowe środki dla polskich miast w celu uzupełnienia niezbędnych luk w drogach i chodnikach na nowo wybudowanych osiedlach mieszkaniowych. Sądzę jednak, że branża deweloperska ma się w Polsce na tyle dobrze, że to ona w przyszłości powinna zostać obciążona kosztami (przynajmniej częściowo) budowy dodatkowej, lecz niezbędnej infrastruktury drogowej.

Z wyrazami szacunku,